

Cena 10 groszy.

ECHO BIAŁOSTOCKIE

Ceny ogłoszeń:

Przed lektem 6... strona 40 gr... 1 lin. strona 5... 40 gr... 25 gr... 15 gr... 12 gr... 10 gr... 8 gr... 6 gr... 4 gr... 2 gr... 1 gr...

Luty 11

Czwartek

Objaw. N. M.

W. g. 7 m. 20 Z. g. 4 m. 11

Redaktor i wydawca: Ant. Farausowski Redakcja i Administracja: Białystok, Marsz. Pilsudskiego, tel. 9-21 i 8-88.

Ciężkie warunki Japonji. Rozbite rokowania o zawieszenie broni.

Fiasko interwencji dyplomatów państw obcych.

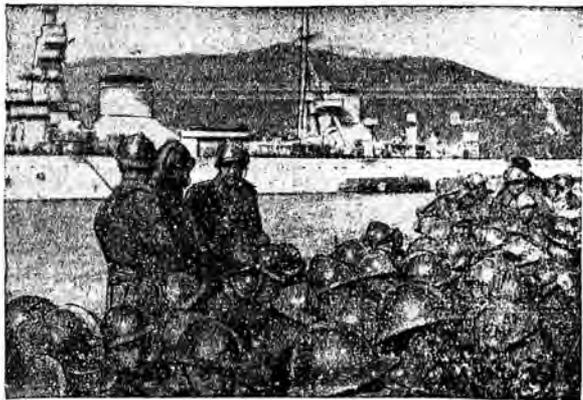
SZANGHAJ, 11.2. (tel. wt.) Dyplomaci państw neutralnych w Szanghaju próbują doprowadzić do zawieszenia broni między Chinami a Japonją.

Prowadzone jednak ze stroną Japonyi rozbiły się Chińska rada wojenna zwołana z ministrów finansów Czonga i Wellingtona Koo burmistrza Szanghaju stwierdziła, że warunk japońskiej komisji

si nie do przyjęcia Japońskie sfery wojskowe nie godzą się również

na wycofanie wojsk z Szanghaju Japońscy Chińczycy nie udzielili dalekosiężnych ustępstw politycznych i wojskowych

Włoskie wojska w drodze do Szanghaju.



Włoscy żołnierze podczas załadunku na okręt wojenny w porcie Gbeja przed wyjazdem do Szanghaju

Uroczysta wizyta Mussoliniego u Papieża

Z Rzymu donoszą: W dniu 11 b. m. o godz. 11 przed południem Mussolini złożył wizytę papieżową.

Prezydentowi włoskiemu towarzyszył będzie minister Rocco, podsekretarz stanu Giberta i ambasador włoski przy Watykanie de Vecchi. Audjencia Mussoliniego u Ojca św. będzie miała charakter oficjalny i uroczysty.

Kandydaci na mistrzów bobsleighu.



Trójka bobsleighowa dr. Kiljan i Huber uważani są za faworytów joru w Lake Placid i kandydatów na mistrzów olimpiady.

Dalsze boje w Szanghaju. Chiński dowódca samolotów walczył w Polsce.

Szanghaj, 11. lutego. Ogień chińskich baterji przeciwlotniczej dał się we znaki uchodźcom okrętowi "concejsji" międzyrodowej. Mieszkanie jednego z oficerów policji międzynarodowej, Robertsona, zostało trafione pociskiem, żona jego zraniona trzema odłamkami granatu. Także wielu Chińczyków odniosło zran.

Bert Hall był trzeci wojna szoferem w Paryżu. Podczas wojny brał udział w ułotniczej eskadrze amerykańskiej. Lafayette, walczący od początku wojny. Hall okazał się bardzo dobrym lotnikiem i stracił 20 samolotów niemieckich.

Do Szanghaju przybyły dzisiaj dwa japońskie torpedowce nr. 26 i 30. Amerykański konsuł generalny ogłasza, że w tej chwili znajduje się przed portem szanghajskim na przystani Wusung 17 zagranicznych okrętów wojennych.

W r. 1920 ułotni się w charakterze oficera francuskiego do Polski i brał udział w walkach przeciwko bolszewikom.

Szanghaj, 10 lutego. Walka o forty Wusung podjęta została znowu z wielką gwałtownością.

Po wojnie występował w Hollywood gdzie jest specjalista od zdjęć lotniczych na filmie. Potem udał się do Chin, gdzie organizuje i kieruje chińskimi siłami lotniczymi.

Pod osłoną mgły Japończycy otrzymali w noc uzupełnienie sił artyleryjskich. Działania japońskie są w obecnej chwili skierowane na pozycje chińskie między Wusungiem i fortami.

Prywatnie dolar papierowy w żądaniu 8,89, w płaceniu 8,88; dolar złoty w żądaniu 9,14, w płaceniu 9,10; funt angielski w żądaniu 30,80, w płaceniu 30,80, rubel złoty w żądaniu 5,00, w płaceniu 4,95; marka niemiecka w żądaniu 2,12, w płaceniu 2,11; za 100 franków franc. w żądaniu 35,30, w płaceniu 35,00.

Paryż, 10 lutego. "Paris Mid" donosi, że główny dowódca chińskiej eskadry lotniczej, który walczył się pod nazwiskiem Czangmuczanga, jest Amerykaninem, Bert Halleim.

Dolar i funt na giełdzie

Katastrofa w belgijskiej kopalni.



W kopalni Bois Long Pré w pobliżu Marbrienne (Belgia) nastąpiła eksplozja w głębokości 1250 metrów, podczas której zginęło 14 górników. U góry: Mapa belgijskiego okręgu węglowego (strzałka wskazuje miejsce katastrofy). U dołu: Złoty wózek górniczy przed kopalnią na wiadomości o zranionych ojcach i wciaczkach.

Potężna manifestacja ku czci Ojca Sw.



Podobnie jak w innych krajach odbyła się również w Berlinie i w innych stacjach ku uczczeniu dziesięciolecia pontyfikatu Papieża Piusa XI. Po lewej stronie: Przemówienie nuncjusza papieskiego ks. arcybiskupa Orsenigo. Po prawej: Obraz N. M. U dołu: Ministrowie — kandydaci na akademii.

Wstrząsająca tragedia 1250 mtr. pod ziemią. Liczni Polacy wśród zasypianych górników.

Bruxela, 11.2. Z kopalni Marchienne au Pont, gdzie przed paru dniami wydarzyła się eksplozja, wdołyto dotychczas 70 robotników całkowicie poparzonych.

dotychczas w kopalni pracuje wielka liczba Polaków, zachodzi obawa, iż w kopalni znajdują się

Odcięci w kopalni robotnicy w liczbie 180-u mogli już

zginąć z braku powietrza oraz wysokiej temperatury, wynoszącej do 60 stopni. Eksplozja wydarzyła się, jak już wspomnieliśmy, na głębokości 1250 m.

Wśród zasypianych znajduje się — jak twierdzą dotychczas — 4-eh Polaków, mianowicie: Maglica Stefan lat 20, Maglica Bogumił lat 21, Jan Kulwa lat 21, i Lukasz Kulwa. Wiadomość o zasypianych nie jest jeszcze dokładnie stwierdzona, dlatego może się okazać, że nie są to Polacy. Ze wzglę

zobacz więcej naszych komentarzy... Gabinet ministra pracy odpowiedział zapytującym go dziennikarom, iż jeżeli w ten sposób ci będą wyratowani, z pewnością to będzie jedynie można cudo.

Trzech z podwór 7 uratowanych górników znajduje się w chwili obecnej w stanie bezradziejym.

Na powierzchni kopalni odbywają się dantejskie sceny.

Matki i żony zasypianych górników nadal nie dostały odpraw, stądże co raz to głośniejsze wiadomości o stanie prac ratunkowych.

Matki i żony zasypianych górników nadal nie dostały odpraw, stądże co raz to głośniejsze wiadomości o stanie prac ratunkowych.

WZROST BEZROBOCIA w Anglii i w Niemczech.

Londyn, 11 lutego. Wielkie przygnębienie wywołało w Londynie ogłoszenie cyfry bezrobotnych, która wskazuje że od 25 grudnia do 25 stycznia liczba bezrobotnych wzrosła o 218.000 osób.

liczono 100.000 osób, które zostały wskutek nowej regulacji ponownie zatrudnione, czyli faktycznie bezrobocie wzrosło o przeszło 318.000

Co prawda w tym okresie stale wzrasta cyfra bezrobotnych, lecz obecnie jest wprost rekordowa.

Całkowita cyfra bezrobotnych wyniosła w Anglii w dniu 25 stycznia 2 miliony 729 tysięcy. Wobec niewątpliwie dalszego wzrostu bezrobocia w ciągu następnych dwóch tygodni, cyfra ta dojdzie do 2.800.000. O ile szybko nie nastąpi poprawa, na co się nie należy, to liczba bezrobotnych dojdzie do 3 milionów.

W roku zeszłym w tym samym okresie bezrobocie wzrosło o 184.000. Do cyfry 218.000 należy dodać co najmniej

Berlin, 11 lutego. Liczba bezrobotnych w Niemczech wzrosła znacznie wyniosła 31 stycznia 6.041.000.

Protest Naczelnego Komitetu Pracowniczego przeciwko projektowi obniżenia emerytur.

Warszawa, 11 lutego. Naczelny komitet pracowniczy wyraża swój protest przeciwko projektowi obniżenia emerytur.

Warszawa, 11 lutego. Naczelny komitet pracowniczy wyraża swój protest przeciwko projektowi obniżenia emerytur.

W memorjale tym wykazano, że zarówno obniżenie pobieranych już prawnie emerytur przez odmienne zalążenie czasu służby zaohorezej, jak i podwyższenie ilości lat uprawniających do poboru emerytury byłoby w stosunku do emerytów i służących czynnie urzędników

szach urzędniczych wywołały pogłoski o projekowaniuem pokrywzeniu emerytów a zarazem wyraża ufność, że wywoły nie morjału zdołają przekonać sejm i rząd o słuszności postulatów pracowniczych.

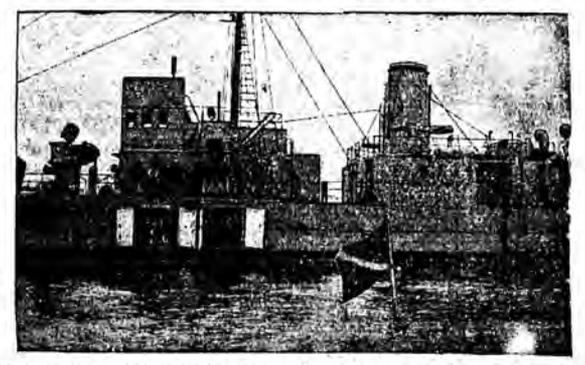
naruszeniem praw nabytych oraz pogwałceniem zobowiązań, przyjętych przez państwo polskie w międzynarodowych traktatach i konwencjach, co w sferkach swoich wywołałoby podważenie zaufania zagranicy do Polski.

Memorjał wskazuje na znaczne sumy, wniesione przez emerytów w formie składek emerytalnych i na olbrzymie majątki odziedziczone po zaborcach, co powinno zwolnić od dalszego upodlenia tych właśnie, którzy najmniej mają i najmniej nadają się do rozważania deficytu budżetu wego.

Naczelny komitet pracowniczy wskazuje na niepokój i podniecenie, jakie w rze

Naczelny komitet pracowniczy wskazuje na niepokój i podniecenie, jakie w rze

Próby podniesienia łodzi podwodnej „M 2”



Characystyka na holi wskazuje, gdzie podługich pozakładaniach odnaleziono kałub łodzi podwodnej „M 2”

Kronika miejscowa.

Marszałek Piłsudski przejeżdżał przez Białystok

Wczoraj o godz. 13.55, pociągami wileńskimi przejeżdżał przez Białystok do Warszawy p. Marszałek Józef Piłsudski.

Aktualne przypomnienie

Przypominamy, że w ciągu lutego r. b. należy wpłacić do Magistratu podatek od nieruchomości za IV kwartał 1931 r. i od lokali za Iy kwartał r. b.

Tak czy inaczej - podatek ten trzeba wpłacić, lepiej więc wpłacić w terminie aby nie narazić się na dodatkowe koszty sekwestracyjne.

Uwagdy władz

W ostatnich dniach składają niesproszone wizyty lekarzom białostockim dwaj jegomości (od których słuchanie wódka jak z gorzelnii) mianujących się akwizytorami jakiegoś informatora - książki adresowej. O zbieraniu ogłoszeń do książki adresowej słyszano już od roku, lecz o terminie wyjścia tej książki, coś nie nie słychać. Można by włączyć zainteresowały się bliżej wydawcą informatora i akwizytorami zbierającymi w stanie plany ogłoszenia.

Restauracja „Ritz'a" będzie uruchomiona.

Jak się dowiadujemy, lokal restauracji „Ritz'a" został wydzierżawiony p. Sadowskiemu, który zamierza uruchomić restaurację jeszcze przed 1.ym marca r. b.

Niezwykłe metody miłości bliźniego.

W niezwykły sposób i oryginalnymi metodami wpaiania cześci dla wizerunków Boskich posługuje się znany ks. Malynicz-Malicki. Oto przed kilku dniami ks. Malynicz pobit do utraty przytomności, wiozącego go Józefa Leszczyńskiego z Jasionówki, za to że nie zdjął czapki przed krzyżem przydrożnym, którego jak twierdzi Leszczyński nie zauważył.

Zalże niezwykłe chrześcijańskie metody stosuje do swych owieczek ks. Malynicz.

Łuna w śródmieściu

Onegdaj w nocy, w domu O. Domaradzkiego, ul. Warszawska 23, zapalili się od nagranego przewodu kolumnowego, złożone na strychu deski. Ogień zauważyli przechodnie i zaalarmowali Miejską Straż Pożarną, która ogień szybko stłumiła.

Krewki staruszek.

W czasie zabawy we wsi Zaskrodzie, (pow. kolneński), Stanisław Raszczyk, lat 50, rozgniewał się na swego konkurenta w tarciu 22-letniego S. Sadowskiego i w pewnym momencie dwoma strzałami z rewolweru ranil go ciężko w okolicę kregoslupa. Krewkiego staruszka aresztowano.

TEATR PALACE

Teatr Objazdowy Z. A. S. P.

Samorz. Woj. Białost. pod dyrekcją Józefa Krokowskiego i Kazimierza Opalińskiego.

W Czwartek 11 lutego r. b. o godz. 8.30 wiecz.

PIERWSZA PANI FRAZEROWA

Komedja w 3 aktach.

Ceny miejsc od 50 gr. do zł. 3.30.

NAJNOWSZE DŹWIĘKOWE KINO „PRYZYTAŃ"

Ceny od 80 gr. Początki seansów: 4, 6, 8 i 10.

GÓRY W PŁOMIENIACH

Dźwiękowy film z wojny światowej.

W rolach głównych:

Louis Trenker, Hartl i Hamman. Ponadto: NADPROGRAM DŹWIĘKOWY.

PRASUJĄCIE ELEKTRYCZNOŚCIĄ

Redaktor i wydawca: Antoni Farański.

DZIEŃ DZISIEJSZY ROZSTRZYGNIE zatarg miasta z Elektrownią

Zatarg Magistratu z Elektrownią, o wyłączenie z nowej umowy cenę prądu, sprawy dotyczące funduszu renowacyjnego w dniu wczorajszym zastrzyż się i od odpowiedzi Elektrowni, która w myśli memoriału Magistratu, powinna w dniu dzisiejszym wpłynąć do Magistratu - będzie zależał podpisanie nowej umowy, obniżającej dotychczasową cenę prądu.

Tak jak zapowiadaliśmy we wczorajszym numerze, Elektrownia nadesłała do Magistratu pismo, w którym odrzuca warunki memoriału mówiący o wstawieniu do nowej umowy punktu, że strony z chwilą podpisania nowej umowy nie zrzekają się wzajemnych pretensyj wynikających z umów zawartych po wojnie.

Chodzi tu, o t. zw. fundusz renowacyjny, który w chwili obecnej wynosi według obliczeń Magistratu około 1,200 000 zł., a który powinien przyspać miasto po wygaśnięciu koncesji.

Elektrownia ze swej strony zaproponowała wyjaśnienie tej sprawy odrzuca przed podpisaniem umowy, aby w nowej umowie punkt ten nie figurował i powołanie specjalnej Komisji, która określi wysokość funduszu renowacyjnego. Elektrownia twierdzi że dość duże sumy z funduszu renowacyjnego zostały już wydatkowane na renowację i w żadnym wypadku fundusz ten niewynosi aż 1,200 000 zł.

Magistrat po otrzymaniu listu Elektrowni zwał i postępowanie w którym zdecydowano dać Elektrowni następującą odpowiedź.

Magistrat całkowicie p. dirzymuje swoje stanowisko wyrażone w memoriale, nie może zrzec się słusznych korzyści wypływających dla miasta z tytułu funduszu renowacyjnego, aczkolwiek fundusz ten miasto otrzyma dopiero po 34 latach. Zrzeczenie się słusznych pretensyj do 1,200 000 złotych pomniejsza istotną korzyść pożyteczną, którą miasto ma otrzymać od

Elektrowni w wysokości 1.500.000 zł. Punkt dotyczący powołania specjalnej komisji, Magistrat uważa za niezadowolony, albowiem komisja ta chcąc przebrać wszystkie materiały i rachunki skończyłaby swa prace najwcześniej za 4 - 5 miesięcy, a więc sprawa uległaby dłuższej zwłoczce. Magistrat jedynie skłonny jest ująć punkt w umowie dotyczący funduszu renowacyjnego w ten sposób, że kwestja ta pozostaje otwartą, to znaczy, że Magistrat który będzie urzędował w 1936 roku, może jeśli to uzna za

stosowne i nie do tego czasu w prowadzaniu się nie zmienia, wystąpić z pretensjami do Elektrowni.

Odpowiedź Elektrowni, w myśli memoriału Magistratu, powinna nadejść w dniu dzisiejszym.

Jeśli partraktacje z Elektrownią zostaną zerwane, na co zanosi się sądząc z dotychczasowych stanowisk Magistratu i Elektrowni, wówczas pozostaje ostateczny środek - wkroczenie władz nadzorczych.

Miejmy jednak nadzieję, że do tego nie dojdzie.

Zastój na rynku pracy

w ciągu ostatniego tygodnia przybyło 328 bezrobotn.

W ciągu ub. tygodnia stan bezrobocia na terenie P.U.P.P. Białystok wzrósł o 328 osób i wynosi 4.577 bezrobotnych. Zasiłki pobiera 4.424 osób. W grupie zawodowej bezpra-

cy pozostawali: 39 szklarzy, 184 metalowców, 1.850 włóknarzy, 390 pracowników budowlanej i 585 pracowników myślowych.

Pierwszy protest przeciwko projektowanemu budżetowi 1932/33 r.

W dniu wczorajszym złożyli protest przeciwko projektowanemu budżetowi na 1932/33 r. komendanci Ośrodków: P. W. por. Pracki i W. P. por. Goracko. Protest ugotowywany jest tem, że subwencja na Miejski Komitet P. W. i W. F. została obcięta o 25 proc. i budżet Komitetu P. W. i W. F. został

ulożony, licząc się z obecną sytuacją gospodarczą, jaknajoszczędniej i jest jednym z najrealniejszych budżetów. Poza tem cele Komitetu P. W. i W. F. mają charakter państwowy i w żadnym wypadku działalność Komitetu nie może być hamowana.

Herszt „Czarnej ręki" pod kluczem Uczestnikom bandy grozi kara więzienia.

Wczoraj w nocy, został aresztowany i osadzony w więzieniu herszt „Czarnej ręki" Janekiel Kagan, lat 27, używający przezwiska „Smajtete". Wszyscy aresztowani uczestnicy

bandy zostali przekazani Sędziemu Siedzemu. Pojecha w dalszym ciągu przeprowadza dochodzenia i gromadzi materiał dowodowy, który jest dość obfity. Duża jednak część poszkod-

Zastrzyk złotodajny dla miasta Kredyty i odroczenie spłat pożyczek.

Podróż naczelnika wydziału finansowego Magistratu p. Głębiewskiego do Warszawy, w sprawie uzyskania kredytów wypadła dosyć pomyślnie.

Bank Komunalny zapewnił dykonto weksli i kredyt w wysokości około 50 tysięcy złotych. Poza tem p.

Głębiewski uzyskał odroczenie spłaty rat niektórych pożyczek, a między innymi spłat pożyczki w P.K.O.

Dzięki wice szefostwemu pojęgnięciu - kasy Magistratu na przeciąg dwóch miesięcy mają zapewnić dopływ gotówki na najpilniejsze potrzeby.

Co sprzedaliśmy zagranicą Eksport sierści bydlęcej i dykty.

W ogólnym eksporcie państwowym województwo białostockie zajmuje nieostatnie miejsce, szczególnie w eksporcie wyrobów włókienniczych i drzewnych. O eksporcie włókienniczym z Białegostoku podawaliśmy przed kilkoma dniami, dziś przytoczymy cyfry dotyczące eksportu sierści bydlęcej i dykty za miesiąc styczni r. b.

Sierść bydlęcą eksportujemy przez Grajewo w 70 proc. do Niemiec a w 30 proc. do Anglii, Holandii i Szwecji. W ciągu miesiąca stycznia r. b. eksport sierści suchej wyniósł 0.822 kg. i 3 zł. 07 gr. za kg., natomiast wywóz sierści mokrej osiągnął

cyfrę 98 tysięcy kg. Eksport sierści bydlęcej w stosunku do stycznia 1930 roku, spadł o 60 proc. i trzeba się liczyć z dalszym spadkiem z powodu silnej konkurencji Sowieców, zarzucających rynki zagraniczne towarami tańszymi i lepszymi.

Fabryki dykty wyeksportowały via Gdańsk do Belgii i Anglii - 118 metrów szesciennych dykty ołowowej. W porównaniu ze styczniem 1931 r. eksport dykty spadł o 60 proc. Horoscopy dalszego eksportu dykty przedstawiają się niezbyt pomyślnie, również z powodu konkurencji Sowieców.

187 protokołów w ciągu 2 dni. Właściciele domów nieprzeznaczają przepisów sanitarno-porzędkowych.

Władze stwierdziły, że od pewnego czasu właściciele domów nieprzeznaczają przepisów sanitarno-porzędkowych i w związku z tem wydały organom policyjnym polecenie dopinania się do wykonywania tych przepisów. Rezultat obstrzeżonej kontroli wypadł b. smutno dla właścicieli nieruchomości, albowiem w

przeciągu 2 dni sporządzono 187 protokołów, w tem 72 za nieposiadanie dzwonek alarmowych, 36 za nieoświetlenie laterek numerowych w noce, 41 za przekroczenia sanitarno-porządkowych przepisów w porze przepisowej. Ponadto ukarano mandatami karnymi - doraznie 14 osób.

Występy „Reduty" w kino teatrze „Corso"

Na dzień 11.11. 1932 r. zapowiedziany został jednorazowy gościnny występ teatru „Reduta", która odegra sztukę sceniczną pod tytułem „Podróż niezwykła".

Wiadomość ta wywołała zrozumiałe zainteresowanie wśród miejscowej inteligencji.

Poświęcenie bursy dla uczniów gimnazjalnych

Onegdaj, w nowoodremontowanym lokalu po Klubie Obywatelskim przy ulicy Mickiewicza № 132 odbyło się uroczyste poświęcenie bursy dla uczniów gimnazjalnych, brak której od dłuższego czasu mocno odczuwano. Dzieło to należy zapisać na dobro Zrzeszenia Rodzicielskiego pod czynnem przewodnictwem burmistrza inżyniera Władysława Żarniewicza.

Poświęcenia dokonał ks. prefekt L. Olszewski.

PRENUMERUJĄCIE

„Nowe Echo Białostockie"

Cena zł. 3 miesięcznie z dostarczeniem do domu.

KINO „POLONJA"

Początek 6.30, 8.30, 10.30.

Pożętny dramat erotyczny w 12 akt.

WIEŻA MIŁOŚCI

(Dzieje Don-Juana)

W rolach głównych:

John Barymoore

Mary Astor

Estella Taylor

Myrua Loy

NAD PROGRAM

Komedja w 2 aktach.

W dniu 8 b. m. zgubiono papieroskę srebrną z monogramem „J. G."

Wewnątrz napis i data. Łaskawego znalazcę uprasza się o odniesienie za wynagrodzeniem do Redakcji „Echa Białostockiego".

Wytwórnia Mebli Wycielanych

STEFANA GABAŁY

BIAŁYSTOK

ul. Dąbrowskiego 2.

Tel. 15 92.

poleca na składzie

WSZELKIE MEBLE.

Ceny niskie.

Warunki dogodne.

DRUKARNIA
M. PRUŻAŃSKIEGO, BIAŁYSTOK
 Marz. Piłsudskiego 16 - Telefon 5-21.

PRZYJMUJE WSZELKIE OBSTALUNKI
W ZAKRES DRUKARSTWA WCHODZĄCE.

Robota wykwinna. Wykonanie punktualne.
 CENY PRZYSTĘPNE.

Najpiękniejszy zbiornik wody.

Arcydzieło amerykańskiego inżyniera.

Wieżę cieniłą, czyli t. zw. popularnie wieżę wodną, nie są zazwyczaj osobną okolicą, w której się znajdują, i jako potworne, czernią lub brązową niekiedy bazyliki stanowią rażący kontrast z otoczeniem. Nowe rozwiązanie tego problemu architektonicznego, zarówno jak i technicznego, znalazł inżynier amerykański J. Richardson. Zbudował on w Tampie na Florydzie *wieżę wodną*, która doskonale harmonizuje z krajobrazem i poza właściwym swoim celem spełnia kilka innych pożytecznych zadań.

Wieża, wysokość 210 stóp, o konstrukcji stalobetonowej białym srebrem otynkowana niemi ładnie pięknie odbija na tle ciemnej zieleni okolicznych drzew. Używa ona w swym wnętrzu zbiornik o pojemności 125.000 galonów wody, którą pompują, pracujące z wydajnością 2000

galonów/godzina, tłoczą z pobliskich źródeł. Woda następnie przechodzi przez pokład filtracyjny grubości 4 stóp, złożony z drobnego węgla drzewnego i dostaje się do górnego basenu, wieży, skąd rozprowadza ją się po mieście.

Wiatrak, który porusza się już przy wietrze o chyżyłości 8-miu mil (angielskich) na godzinę, połączony jest z generatorem, umieszczonym na wierzchołku wieży. Wytwarza on elektryczność, służącą do oświetlenia są mej wieży, hali maszyn i pompowni. Poza ten zaś zasila światłem reflektor na samym szczycie, który bywa puścany w ruch w nocy i jest doskonałym sygnałem dla samolotów. Również na szczycie wieży znajduje się galeria, na którą za małą opłatą *dasz się turczyć* zapomocą windy, a skąd rozlega się cudowny widok na całą okolice Tampy.

Aluminiowe tramwaje. Lekkie wozy w Cleveland.

Przemysł samochodowy oddawna już z dobrym wynikiem, posługuje się glinem (alumiunium), który znalazł zastosowanie jak w budowie motorów, jak karoserji. Obecnie np. czynione są próby wprowadzenia aluminium również do konstrukcji wozów tramwajowych.

W amerykańskim mieście Cleveland puszczono w ruch tramwaje, zbudowane w znacznej części z aluminium. Kola, łamulce, osie i resory tych wozów są stalowe, wszystkie inne części skonstruowane są z glinu. Wagon taki waży tylko 12.780 kg, podczas gdy wagon żelazny waży 19.700 kg, czyli o 30 proc. więcej. Lekkość wozów umożliwia też znaczną oszczędność siły podźwignięcia. Wóz aluminiowy posiada tylko 4 motory po 35 KM, podczas gdy w wozie normalnym pracują 4 motory po 40 KM. Jest to więc oszczędność siły, równająca się 20 % Względnie o 10 proc. koszty budowy takiego wozu amortyzują się wskutek tych oszczędności już po 18 miesiącach. Poświadczenia dotychczasowe wykazały, że wozy aluminiowe są bardzo trwałe, wydolne; znaczenie mniejszy hałas niż normalne i o wiele mniejsze zużycie szyn.

ŚLUB W RYTME TAŃCA.

Amerykanie bawią się! Recepty tańeczne stały się już plażą Ameryki. Ale za to słotnym interesem dla przednichorów. Obecnie odbywa się w Waszyngtonie znów taki wyścig tańca, a trwa już prawie 1000 godzin!

Zwycięzca dotąd para, po wytańczeniu 500 godzin, wieje z sobą ślub i wzięcia raz za razem ich nieprzytomnych z sali.

Podczas 15-minutowej pauzy, podają państwu prawie bez życia na tapczany. Pielęgniarki mijają ich palcami z uchem i wodą. Lekarze kontrolują im nogi, serce i płuca. Co 12 godzin otrzymują kąpiel, a dwaście razy dziennie buljony, kanapki, łydy i czekoladę. Sala jest cały dzień i całą noc przepelniona widzami. Ślub młodej pary, po 500 godzinach tańca, odbywał się w środku sali. Narzeczoną trzupią ślubu, z zapalniczki o czerni, nie mogła prawie utrzymać się na nogach i *co chwila zasypiała*.

Kapela z 30 ludzi grała muzykę weselną, a para ślubna podobała się otarom, przy której wolała duchować.

4000 ciężkych gapiów zapłaciło po dwa i pół dolara, aby się tylko przyrzeć tej barokowej odysei.

Kamizelki ratunkowe marynarzy. „Niebezpieczne podróże“.

Katastrofa angielskiej łodzi podwodnej „M. 2“ nasuwa na myśl te liczne szeregi ofiar, jakie morze pochłonęło z powodu zbyt lekkich łodzi podwodnych.

Także podobnie, jako środek walki wprowadzili pierwsze Niemcy, które już mają na swoim koncie zastosowanie jeszcze jednej potężniejszej broni: miękkich kamizelki ratunkowe gazów bojowych.

Wysłali oni w czasie wojny światowej około 400 tych jednostek bojowych, które stale zwiększaniem się tonażu, który doznawali do tysiąca ton. Dzięki tonażowi największych łodzi podwodnych dochodzi do trzech tysięcy osmuset ton.

W czasie wojny światowej zatonęło około 50 proc. miękkich łodzi podwodnych, tj. mniej więcej 200 jednostek, od chwili zaś zakończenia wojny ogólnie poszło na dno w wyniku nieszczęśliwych wypadków 16 łodzi różnych bander. Miały niewiele uległo katastrofie 5 amerykańskich, 5 angielskich (wraz z łodzią „M. 2“), 2 włoskie, 2 sowieckie, 1 francuska i 1 japońska.

Niektóre z tych łodzi udało się uratować. Ratowanie uległych katastrofie łodzi podwodnych jest połączone z licznymi trudnościami.

Dla załogi wystarczyć przypomoć nie przychodzi, przy których pomocy udało się w roku ubiegłym wydostać na ląd marynarzy, należących również do łodzi podwodnej angielskiej „Posejdon“. Korzystał oni z przyrządu ratunkowego, który stanowi rodzaj połączenia kamizelki do pływania, oraz przyrządu do oddychania.

Tego rodzaju przyrząd ratunkowy, nie si się wywyczać na plecach. Zawiera on małą butelkę tlenu, przy którego pomocy uzupełnia się służące do oddychania powietrze, oraz pewną ilość potasu, służącego do oczyszczenia zużytego już powietrza.

Zaopatrzona w ten przyrząd ratunkowy, czy załoga wyrzeka się z zatopionej łodzi podwodnej przez otwory zewnętrzne tej łodzi. Aby otwarcie takiego otworu umożliwić, przeszerzeń, znajdującą się przed nimi, poddają się bardzo silnemu ciśnieniu powietrza, załamaniu oczwici, ście od głębokości, w jakiej się dana łódź znajduje. Dzięki temu otwiera się luka łodzi podwodnej, a wzdnie ratunku przez nią wodę wypycha nagromadzone tam powietrze, która jednocześnie porusza także w górę znajdujące się drogą ratunku człowieka.

Wydobycie w ten sposób z łodzi podwodnej członków załogi siłą ciśnienia wodnego posuwa się szybko ku górze, a gdy dojdzie już blisko powierzchni wody, może płynąć.

Zarzucając zapas tlenu zupełnie na taką krótkotrwałą podróż wystarcza.

Jednakowoż ten sposób ratowania się nie jest pozbawiony pewnych niebezpieczeństw, czego dowodem jest fakt, że z ośmiu ludzi „Posejdon“, którym udało się wydostać z łodzi, tylko sześć zostało uratowanych.

Rosja krajem bez butów.

Ciekawa książka Amerykanina.

Amerykański publicysta H. K. Knickerbocker w swej książce „Czerwony bandel grozi“ maluje plastycznie obraz ubóstwa, jaki państwo w Rosji wiekciej.

Oto taki obrazek: „Jedno małżeństwo z dwójkiem dzieci. Wszyscy czworo w wytarzonych trzewikach płóciennych, których podszewy oddawna zdeptały, mają łaz i grubą tekturę.

Tam dwu młodych ludzi w kalozach stałych i poobryzanych.

Jakże nie ubrani brodaty mężczyźni, nogi owinięte szmatami.

Chłop biegnie bosy.

Trzecia część kobiet ma na nogach podarkę, ale bądź co bądź damskie trzewiki. Pozostałe radzą sobie, jak mogą. Najczęściej wiążą sobie pantofle.

Latzące butów mają w Sovietach pełne ręce roboty i oddają obuwie szperowane nie wcześniej niż po 3 miesiącach.

Jedni nie są na ulicy pokazane para dobrego obuwia, to w dobiegają wypalkach na dzień nieg ledwie to żołnierskiej czerwonej armji, albo członkowie uniwersyteckiego oddziału GPU.

W Moskwie obuwie, mającej na sprzedaż parę lat temu, pantofli, czuje się potowatem handlu.

Antor książki opowiada o takim epizodzie z Sucharewskim Targu.

Jakże starszy przemoż, w kożuch baranicy, siedzący przez mole, trzyma w ręku parę zniszczonych pantofli. Dookoła niego tłoczy się dziesiątki przynajmniej kupujących.

— Wiele są to? —

— Precz z rękami! — wola stary, wyciera się pławadzioci pantofle o swój kożuch — trawidzioci osiem rubli.

Nawet na Sucharewskim Targu 19 dolarów są parę starych pantofli — to trochę są dużo. Ostatnie po długich targach pantofle zostają sprzedane za 20 rubli czyli 10 dolarów.

Stare obuwie wynosi się również na targ gdzie znajdują *chłystnych nabycioci*.

Ceny nowego obuwia są zawrotnie wysokie. Chłopci, którzy przychodzą do miasta z owarem własnego wyrobu, żądają za nowe buty a cholewami 150 rubli, to znaczy 75 dolarów.

Para butów filcowych kosztuje 50 — 60 rubli.

Większość obywateli rosyjskich nosi teraz lapcie.

Dostawione — kraj bez butów.

„GŁUPE PROSIAKI“.

CHIŃSKA GRZECZNOŚĆ.

Trumna jest cennym prezentem.

Biały kolor jest u Chińczyków kolorem żałoby.

Opowiadając o śmierci matki lub bliskich krewnych, Chińczyk stara się być wesoły, często śmieje się serdecznie. I nie jest to wcale dowodem jakiegoś anormalnego braku serca. Nie! Tu przejawia się ściśle wschodnia uprzejmość. Chińczyk myśli sobie: „Moja sprawa osobiste są tak małe wagi, że ciebie *nie mogą obchodzić*“.

Dobrze wychowany Chińczyk obowiązany jest ponieść siebie wobec swego rozmówcy. O swoich synach, z których składają się dumny, mówi jako o „głupich prosiakach“.

Nie wolno Europejczykowi powiadać ani słowa, natomiast dobrego wyglądu i zdrowia jakieś młodej latorośli Chińczyka, choć bowiem mały Chińczyk przypadkiem zachęca, ganiwi się w tym klasycznym kraju przysądów i zabobonów przypisać winę krzy, toby urokowi *„samorskiego djabła“*.

Jakich wyrażań używa Chińczyk? Zamiast zapytać spotkanego na ulicy o jego imię:

— Jak ci się powodzi? — Chińczyk odpowiada:

— Czy już zjadł swój? — ?

Odcłodzię, nie powie!

— Dowiedzenia. — leca rączy przysięgając:

— Chodź powoli!

Chińczyk nigdy nie zapyta wprost o zdrowie, lecz będzie się dowiadywał, ile masz lat, nie omisska przytem złożyć ci serce.

decyzję życia, jeśli się dowie, że już *masz pięćdziesiątkę*.

Chęć sprawnie przynajmniej młodej damki Chińczyk z miłym uśmiechem powie o niej, że wygląda na 60 lat! Ma to znaczenie, że dana osoba, mimo ubożego wieku, osiągnęła już młodość i doświadczenie, sprzyjające wstąpieniu. Został ten szanunek dla starszych jest wogóle dla Chińczyka b. charakterystycznym.

Chińczyk potrafi dopisywać się każdego o jego zarobki, a jego zarobki, szczególnie z życia prywatnego, o wyszukaniu kompromisu i całej szereg rzeczy, porzekanie których nasuwa się u nas niedokreślony i błażawy takt.

Podczas wstępującego w jego prógi gościa, Chińczyk przedtem czapkę na głowę. Przy powitaniu ściska — własne ręce. Z dumą pokazuje gościom kilka grubszych banknotów, przemawiających w przyszłości na temat dla niego.

Do kufajki stawionej kapci ojcu ten najmiłszy — według chińskich poglądów — prezent.

Na łona widać się w Chinach z prawej strony.

Pomniki umieszczają się na grobie od strony nieb i zmułgo.

W zakamie nurezytel siedzi w kacie klasy z odpowiadający muż jest odwrócony do niego plecami.

Przed nową walką o mistrzostwo świata.



W Nowym Jorku została podpisana umowa w sprawie rozegrania meczu bokserskiego o mistrzostwo świata między b. mistrzem Sharkicem, a obecnym Schumellinem.

Od lewej strony ku prawej siedzą: 1) Jim Farley, prezes nowojorskiej komisji bokserskiej, 2) Jack Sharkey, 3) Jimmy Johnston, impresario Mollson Square Corp., 4) Maks Schumelling, mistrz świata.

Maszynowe posypywanie piaskiem.

Niemieckie sposoby na gołedź.

Występująca b. często para zimowa gołedź może stać się bardzo niebezpieczną w miastach o jedynkach asfaltowych, wskutek ślizgania się po lodowej powierzchni nietylko ludzi, i zwierząt pociągowych, ale także pojazdów, *zwłaszcza samochodów*.

W takich wypadkach należy jak najryzyjniej posypać jezdnię piaskiem albo popiołem, przyczem doskonale usługi oddają maszyny. Istnieje kilka rodzajów maszyn dla tego celu, a między innymi jedną, używaną w mieście Hagom w Wessalfji.

Maszynę tę, przez szereg ulepszeń, do konanych w ciągu dziesięciu lat, doprowadzono do bardzo znacznej sprawności. Posypuje ona jezdnię zależnie od tempa ruchu, na szerokość od 5 do 9 m, przy chyżości zatem 10 km. godz.

posypuje 9000 m. kw. przyczem obsługa jej wynosi tylko dwóch ludzi, przez kierowcy. Piasek zapasowy znajduje się w skrzyni, skąd robotnicy przesypują go do wielkiego bębna, umieszczonego między tylnymi a przednimi kołami maszyny, wprawianego w ruch wirowy za pośrednictwem obrótów kół tylnych. Ruch wirowy, dzięki wytworzonej się sile odśrodkowej, wyrzuca piasek albo posypiany popioł na szerokość tem większą, iż przedzi porusza się maszyną. Zbyt szybki jej ruch sprawia jednak, że robotnicy nie mogą *ogładzić z napiętnianiem bębna*, wskutek czego powstają przerwy nieposypane na jezdni, przyczem piasek, wyrzucany ze zbyt wielką siłą, dostaje się na chodniki i obsupuje przechodniów.

Maszyna tej konstrukcji, jak wynika z powyższego opisu, niesłychanie prostej, okazała się bardzo praktyczną i mogłaby z wielkim powodzeniem być zastosowaną w innych miastach.

WDÓWKA OSIĄ PLOTEK.

Policja na ławie oskarżonych.

W pewnym nadreńskim miasteczku atencjeckim wrzósł oddawna.

„Przy kawie“ kumoszki szepcały sobie słowa na uszko, potem coraz ofotniej:

— Ten dyrektor M. i pani Erna, pani wie?

— Moja pani, moja pani... — czy to pewne?

— Ależ pewne: pocóżby razem mieszkać?

— No, może to tylko trudności mieszkanicowe?

— Ale... sm. ej się pani z tego!

Coraz więcej osób wpadało przez częsta ciekawość do obrzmiewio, największego w mieście sklepu kolonialnego na główniej ulicy.

Bo przecież w tym właśnie sklepie przebywali główni bohaterowie małego miasteczka: plotki.

Właścicielka sklepu była *zamożna wdowa*.

Pani Erna W., a kierownikiem przedsiębiorstwa był od lat II dyrektor M.

Otóż to oni właśnie byli sobą w oku sąpistoczek, zwłaszcza, że od kilku lat dyrektor zamieszkał w domu wdowy.

Zaręczył im dekapł po pięćdziesiąt, Jacys ludzie stali wieczorem na chodniku naprzeciwko domu i patrzyli, w jakich okolicznościach się światło.

Im, znowu wyprawy wali dozorczynię, z wdową i dyrektorem razem wracają do domu.

Jeszcze inni przeprowadzali formalną ankietę wśród sąsiadów.

Pani Erna znowiła to cierpliwie, aż do chwili, kiedy się dowiedziała, że trzech ludzi *nasyla mleścowa policja*.

Pewnego dnia dyrektor otrzymał niezwykły papier. Brzmiał on tak:

„W interesie spokoju publicznego, po rzadku i moralności, uprasza się dyr. M. o natychmiastowe wyprowadzenie się z zalumowanego mieszkania“.

Policja nie była w stanie zmusić dyrektora do wyprowadzenia się, gdyż nie była w stanie dowiedzieć przestępstw przeciwko moralności, ale tu wczepiała się już *clerpliwosci wdowy*.

Interesy jej w skłenie zaczęły clerpliwie z powodu tych indagacji, a noza tem nie miała chwili spokojniejszego życia.

Wobec tego wytoczyła ona proces po licy o odszkodowanie.

Ten niezwykły proces odbył się właśnie Duesseldorfie.

Sędzia okazał się człowiekiem postępowym, gdyż wyrok jego skazywał właściciela miasteczka na zapłacenie odszkodowania, a umotywowanie wyroku brzmiało:

„Policja nie ma prawa mieszać się w prywatne stosunki dwojga ludzi.

Policja miasteczkowa sama przeżyła się do zakłócenia spokoju przez śledzenie prywatnych spraw obywateli i podtrzymywanie plotek...“

Podstuchane.

BIEDACZYSKO.

— Jestem bardzo zadowolona z mego męża. Nie krą i nie pije.

— Czy też nie pali?

— Jeżeli zio dobro obiad, wypala jednego panierosa. Ale to się bardzo rzadko zdarza.

BEZ REZULTATU.

— Czy może mi pan polecić towarzystwo ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków, w którym się pan sam ubezpieczył?

— Wie pan, że właściwie to nie. Jestem już 10 lat ubezpieczony, a dotąd nie wydarzył mi się najmniejszy wypadek.

CHOROBA.

Do lekarza w małej miejscie zgłasza się jakaś niewinnosć wiejska.

— Coż ci jest, Marusiu?

— Choroba dziedziczna.

— Jaki?

— A no, od dziedzica.

ZROZUMIAL.

Przyncał (do buchaltera): — Kto tam telefonuje?

Buchalter: — To pańska żona.

Przyncał: — Czego ona chce?

Buchalter: — Nie wiem. Słyszalem tylko słowa: ty idiotko!

Przyncał: — To puść mnie pan do aparatu — ona chce ze mną mówić.